



Przedsmak siatkarskich emocji

2015-07-03

Kraków kocha siatkówkę - podkreśliła Katarzyna Cięciak, Zastępca Prezydenta Miasta ds. Edukacji i Sportu podczas konferencji prasowej przed meczami Ligi Światowej siatkarzy Polska - USA, które dziś i jutro odbędą się w TAURON Arenie. Oba mecze rozpoczną się o 20.25. W sobotę (4 lipca) - z okazji amerykańskiego Dnia Niepodległości organizatorzy przygotowali specjalną oprawę widowiska.

W konferencji w krakowskim hotelu Andel's wzięli również udział Supervisor FIVB Miguel Quintana z Hiszpanii, Wiceprezes i Sekretarz Generalny PZPS Andrzej Lemek, trenerzy obu reprezentacji - Stephane Antiga i John Speraw oraz kapitanowie zespołów - Michał Kubiak i David Lee.

- Jestem w Polsce już po raz kolejny, ale podczas każdej wizyty w waszym kraju jestem zaskakiwany coraz wyższym poziomem imprez organizowanych przez PZPS - przyznał Miguel Quintana.

- W imieniu Pana Prezydenta Jacka Majchrowskiego i własnym chciałam wszystkich bardzo serdecznie powitać w Krakowie. Rok temu meczem Ligi Światowej Polska - Brazylia zainaugurowaliśmy sportową działalność naszego nowoczesnego obiektu - TAURON Areny. Cieszymy się, że siatkarze wracają do nas - Polacy jako mistrzowie świata a Amerykanie jako triumfatorzy Ligi Światowej 2014. Zapewne więc poziom sportowy dwóch najbliższych meczów będzie bardzo wysoki. Polska kocha siatkówkę, Kraków kocha siatkówkę! Najlepszym dowodem jest to, że biletów już nie ma, zostały wyprzedane. Zawodnikom życzę wspaniałej formy, natomiast kibicom niezapomnianych wrażeń - powiedziała Katarzyna Cięciak.

- Cieszę się, że możemy znów wystąpić w Krakowie. W czasie ubiegłorocznych mistrzostw świata spędziliśmy tu dziesięć fantastycznych dni. Mogliśmy się przekonać, że polscy kibice nie są tylko fanami swojej reprezentacji, ale siatkówki w ogóle. Gdy graliśmy z Włochami, na trybunach zasiadło 15 tysięcy widzów i dopingiem wspierali obie drużyny - John Speraw nie krył zachwyty atmosferą w TAURON Arenie Kraków.

Trener biało-czerwonych Stephane Antiga wyraził nadzieję, że jego podopieczni powtórzą w ten weekend sukcesy w meczach z Brazylią i Rosją. Z Amerykanami mają do wyrównania rachunki z poprzedniego i z tegorocznego sezonu, chcą się im zrewanżować za jedyną porażkę, jaką ponieśli w drodze po złoty medal MŚ 2014 oraz niepowodzenia w niedawnych spotkaniach LŚ w Chicago.

Antiga nie zdradził jeszcze nazwisk 14 zawodników, których powoła na piątkowy mecz. Zapewnił, że Bartosz Kurek, narzekający ostatnio na bóle pleców, czuje się dobrze i normalnie trenuje.

Zapytany o nastroje w naszej ekipie Michał Kubiak odpowiedział: - Spotkania w Iranie są już historią, jesteśmy skoncentrowani na tym, żeby wygrać piątkowy mecz, to dla nas najważniejsze, choć zdajemy sobie sprawę jakiej klasy mamy rywali.

Aby awansować do Final Six Ligi Światowej (15-19 lipca w Rio de Janeiro) Polacy muszą zdobyć co najmniej 2 punkty, czyli odnieść jedno zwycięstwo (nawet 3:2) lub w najgorszym razie



**Magiczny
Kraków**

ponieść dwie porażki po 2:3.

David Lee zapewnił, że on i jego koledzy traktują potyczki z polskimi siatkarzami jako najlepszy sprawdzian przed Final Six i o żadnej taryfie ulgowej wobec gospodarzy nie ma mowy. Z takiej postawy Amerykanie są zresztą dobrze znani.